



Warszawa, 14-11-2022 r.

**BIURO**  
**RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**  
**Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich**  
**Stanisław Trociuk**

**II.519.1062.2022.PS**

**Pan**  
**Nadinspektor Paweł Dzierżak**  
**Komendant Stołeczny Policji**  
**ul. Nowolipie 2**  
**00-150 Warszawa**

Szanowny Panie Komendancie

Przebieg interwencji funkcjonariuszy Policji wobec grupy osób zatrzymanych przy ul. Smolnej – przy skwerze Stanisława Wisłockiego w Warszawie w dniu 11 listopada 2022 r. budzi istotne wątpliwości Rzecznika Praw Obywatelskich z punktu widzenia przestrzegania standardów ochrony wolności i praw jednostki, do których respektowania zobowiązani są funkcjonariusze Policji na podstawie art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2021 r. poz. 1882 ze zm.).

W tym dniu na miejscu interwencji działania podjęła Zastępczyni Rzecznika Praw Obywatelskich, Pani dr Hanna Machińska. Jak wynika z Jej relacji, na miejsce przybyła o godz. 19.40. Zastała 16 osób otoczonych szczelnie kordonem policyjnym, liczącym około 70 policjantów, Osoby zatrzymane, to była grupa Obywateli RP, którzy stali na Skwerze Wisłockiego, w oddaleniu od trasy Marszu, trzymając transparent z napisem: „Nacjonalizm to nie patriotyzm”. Osoby te zostały, przy użyciu siły, przeniesione przez funkcjonariuszy na teren sąsiadujący z hotelem Indigo, od strony wejścia do hotelu, przy małych pawilonach i barach.

Policjanci tworzyli kordon, składający się z trzech rzędów. Według oświadczeń osób zatrzymanych, wcześniej siły policyjne liczyły dwukrotnie więcej funkcjonariuszy. Relacja dotycząca przebiegu zdarzenia jest spójna wśród zatrzymanych jak również

policjantów. Policjanci podkreślali, iż osoby na Skwerze zachowywały się spokojnie, nie podejmowały żadnych agresywnych działań, nie używały słów obraźliwych.

Policja rozpoczęła akcję, używając środków przymusu bezpośredniego polegających na znoszeniu osób ze Skweru na miejsce znajdujące się za hotelem. Zatrzymani twierdzą, że nikt nie wzywał ich uprzednio do opuszczenia miejsca, policjanci zaś utrzymywali, że takie wezwanie kierowali w stronę zatrzymanych. Podkreślić należy, że funkcjonariusze przekazali Zastępczyni RPO informację o braku jakiegokolwiek agresji ze strony zatrzymanych.

Od godz. 19.40 Zastępczyni RPO uczestniczyła w rozmowach z zatrzymanymi i funkcjonariuszami. Zauważalny był chaos, bowiem niektórzy funkcjonariusze wskazywali na osoby, które mogą opuścić miejsce zatrzymania, inni podejmowali odmienne decyzje. Żaden z funkcjonariuszy nie podał zatrzymanym przyczyny i podstawy prawnej i faktycznej zatrzymania. Nadto, funkcjonariusze nie chcieli się przedstawić. Pani dr Hanna Machińska była świadkiem sytuacji, kiedy funkcjonariuszka odmówiła podania nazwiska, ponieważ stwierdziła, że trzech funkcjonariuszy zносиło zatrzymaną ze Skweru, ona zaś była czwartą osobą i nie chce ponosić wyłącznej odpowiedzialności. Pod wpływem perswazji Zastępczyni RPO podała najpierw pierwszy człon nazwiska, a następnie zdecydowała się, na skutek wyraźnego żądania, na podanie całego nazwiska. Jeden z funkcjonariuszy poprosił dr Hannę Machińską, żeby podała zatrzymanym podstawę prawną zatrzymania, o czym wcześniej ją poinformował, wskazując na art. 65 a Kodeksu wykroczeń pomimo, że to jest obowiązek Policji, a mandat Rzecznika takich działań nie przewiduje.

Wszystkie osoby były przetrzymywane od godz. 14.50 do 19.50, bez możliwości skorzystania z toalety. Zastępczyni RPO poprosiła właścicielkę najbliższego baru o udostępnienie toalety. Funkcjonariuszka weszła do małej kabiny wraz z osobą zatrzymaną. W związku z tym Przedstawicielka Rzecznika udała się z kolejną osobą i funkcjonariuszką, zapewniając osobie zatrzymanej minimum intymności.

Na miejscu interwencji ustalono, że zatrzymani otrzymają protokoły zatrzymań w Komisariacie Policji Warszawa-Bemowo, przy ul. Pirenejskiej 3. Pięć osób zostało przetransportowanych do tej jednostki, dwie osoby do Komendy Policji przy ul. Jagiellońskiej. Pozostałe osoby zostały zwolnione, ponieważ funkcjonariusze rozpoznali osoby należące do grupy Obywateli RP. Wszyscy mieli zapewnioną pomoc prawną. Z ramienia Sejmu RP interwencję podjął Pan poseł Michał Szczerba.

Późnym wieczorem, po umożliwieniu opuszczenia kordonu przez zatrzymanych, Zastępczyni RPO udała się do Komisariatu Policji przy ul. Pirenejskiej. Nie została jednak wpuszczona na teren budynku. Oczekiwała ok. 40 minut do przyjazdu Komendanta. Wśród osób oczekujących był adwokat i Pan poseł Michał Szczerba.

Komendant umożliwił wskazanym osobom wejście na teren Komendy. Rozpoczęły się procedury, które trwały do 1.00 w nocy. Zastępczyni RPO nie miała zastrzeżeń co do przebiegu tych procedur. Wszystkie osoby były właściwie traktowane, używano wręcz tytułów naukowych (wśród zatrzymanych był profesor oraz doktorzy nauk medycznych, ścisłych i studentka Wydziału Prawa). Należy podkreślić, że większość zatrzymanych, to osoby w wieku emerytalnym, a więc dolegliwość traktowania w zamkniętym kordonie, była znaczna.

W związku z powyższym, działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2020 r. poz. 627 ze zm.) zwracam się do Pana Komendanta o wyjaśnienie podstaw prawnych i faktycznych działań podjętych przez Policję, zastosowania tzw. „kotła” będącego w istocie formą pozbawienia wolności, środków przymusu bezpośredniego oraz legitymowania osób zgromadzonych na Skwerze Wisłockiego, pomimo, że osoby te nie podejmowały działań naruszających porządek prawny, w szczególności nie demonstrowały zachowań agresywnych. Proszę także o wyjaśnienie, dlaczego funkcjonariusze Policji nie wskazywali podstawy prawnej zatrzymania i uniemożliwiali osobom tego potrzebującym, możliwości skorzystania z toalety w czasie pomiędzy godz. 14:50 - 19:50.

**Z poważaniem**

Stanisław Trociuk

Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/